

GIODO | Rejestr gości

Dbając o bezpieczeństwo, firmy mogą zbierać podpisy odwiedzających ich interesantów

Instytucje mają prawo spisywać dane osób wchodzących do budynków, tworząc w ten sposób księgi wejść i wyjść

IZABELA RAKOWSKA-BOROŃ

Przedsiębiorstwa, w których funkcjonują rejestry osób je odwiedzających, powołują się na argument zapewnienia bezpieczeństwa pracującym w ich obiektach, na ochronę mienia, a często także na bezpieczeństwo samych osób wchodzących do danego budynku.

Nie jest to niezgodne z prawem – twierdzi Michał Serzycki, generalny inspektor ochrony danych osobowych.

Legalne źródło wiedzy...

Wspomniana księga wejść i wyjść pozwala kontrolować obecność każdej osoby w budynku, jak również ograniczyć wizyty tzw. osób niepożądanych. Jeśli więc przetwarzanie danych osobowych zawartych

w księgach wejść i wyjść jest dokonywane w tych celach, jak podkreśla GIODO, to jest to zgodne z art. 23 ust. 1 pkt 5 ustawy o ochronie danych osobowych. Przepis ten zezwala bowiem na przetwarzanie danych osobowych, jeśli jest to niezbędne do wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów administratorów danych, a przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą. A zatem tworzenie księgi wejść i wyjść stanowi prawnie usprawiedliwiony cel administratora danych. Przy czym gromadzenie w nich danych osobowych musi się odbywać z jednoczesnym poszanowaniem praw osób, których te dane dotyczą.

Należy jednak zauważyć, że istnieją sytuacje, w których administratorzy danych są wprost zmuszeni przepisami do tworzenia takich rejestrów. I tak np. ustawa z 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych taki obowiązek nakłada na jednostki organizacyj-

GPP • UWAGA

Informacje z rejestru wejść i wyjść powinny być przechowywane w postaci umożliwiającej identyfikację osób, których dotyczą, nie dłużej niż jest to niezbędne do osiągnięcia celu przetwarzania. Generalny inspektor ochrony danych osobowych dopuszcza w uzasadnionych sytuacjach możliwość przechowywania danych we wspomnianych księgach nie dłużej niż przez rok.

ne przetwarzające informacje niejawne.

... czasem konieczne

Jest to konieczne, aby umożliwić osobom nieuprawnionym dostęp do informacji niejawnych. Do wypełnienia tego obowiązku niezbędne jest sprawdzenie tożsamości wchodzących do jednostki organizacyjnej, a więc ich legitymowanie, a co za tym idzie, przetwarzanie ich danych osobowych.

Także funkcjonariusze straży ochrony mają prawo do legitymowania i przetwarzania danych osób znajdujących się w strefie obszaru kolejowego (na podstawie ustawy z 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym

oraz rozporządzenia ministra infrastruktury z 14 lipca 2004 r. w sprawie szczegółowego zakresu działania oraz sposobu organizacji Straży Ochrony Kolei).

Z tworzeniem księgi wejść i wyjść związana jest kwestia zakresu danych osobowych w niej gromadzonych. Na pewno jest on różny w zależności od potrzeb konkretnego administratora danych. Ale są w tej kwestii ogólne zasady wynikające z ustawy o ochronie danych osobowych, których przestrzeganie dotyczy każdego administratora. W myśl bowiem art. 26 ust. 1 pkt 3 tej ustawy powinien on dolożyć szczególnej staranności w celu ochrony interesów osób, których dane dotyczą.

Gromadzenie takich informacji w celu tworzenia księgi wejść i wyjść do budynku powinno obejmować tylko dane adekwatne do tego celu. A zatem nie można żądać zbyt wielu informacji o osobach odwiedzających daną instytucję. Zbierane dane powinny być także wykorzystywane tylko w tym celu, dla którego zostały zebrane, i nie mogą być poddawane dalszemu przetwarzaniu niezgodnemu z tym celem, np. nie można wykorzystywać tych danych do wysyłania różnego rodzaju korespondencji.

GPP • PRZYKŁAD

Firma, która spisywała dane każdego odwiedzającego ją klienta, chciała zarejestrować powstały w ten sposób zbiór danych u generalnego inspektora ochrony danych osobowych. Jednak zbiory takie nie podlegają tam rejestracji. Są z tego zwolnione na podstawie art. 43 ust. 1

pkt 11 ustawy o ochronie danych osobowych. Stanowią bowiem dane przetwarzane w zakresie drobnych, bieżących spraw życia codziennego, mających drugorzędne znaczenie dla administratora danych, niezwiązanych z jego działalnością główną.

Bez wycieku

Uzyskane od klientów dane wskazane w rejestrze trzeba właściwie zabezpieczyć. Taki obowiązek spoczywa na administratorze danych, czyli w tym przypadku zarządzającym przedsiębiorstwem. Przepisy nakazują zastosowanie takich środków technicznych i organizacyjnych, które zapewnią właściwą ochronę gromadzonych danych, tak by nie dostały się one w ręce osób nieupoważnionych. To jednak przedsiębiorca decyduje o tym, jaki środek wybierze, aby zagwarantować przetwarzanym danym optymalny stopień zabezpieczenia. ■